Ostatni list do Romea (Ostatni list do R)

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

…Bo kiedy świat zamieni się
W nieskończony wir karuzeli
Nic już nie nie będzie takie jak Dawniej i nasze dłonie
Oddalą się od siebie
Jak galaktyki…

Piszę ostatni list
Ręka trochę drży
Gdy ból pisania
Cierniem słów krwawi w dłoni
Wiesz, że to trudne, gdy
Odejść trzeba
Zamknąć drzwi
Stłumić krzyk
Choć chce się wyć

To tylko krok
Przejście w niepewność
To nie boli
Wprost w lustrzany świat
Gdzieś po drugiej księżyca stronie
To naprawdę nic
Króciutka chwila
Jak błysk ostrza w tle
Na obrazie który
Zniknie we mgle

Boję się ciszy
Lękam chłodnych ścian
Co labiryntem krętym wiodą w dół
Bym nie dotarła tam gdzie Ty
Wciąż waham się
Cofam się
Zmieniam się
W pannę – ćmę
Spalam się
W płomieniu świecy
I lekko drgam
Światła kwant

Ot, żart

Wiesz, dziś słyszałam śpiew
Słowik nocą
Żalił się
A bez kwitł
Wchodził mi w drzwi

Poczułam, że
Tęsknotę za czymś
Bez obudził
Myślisz pewnie – kicz
Babskie mdłe gadanie, tanie
Bo z miłości śmierć
To wprost z Szekspira
Klimat, to jest hit
Szansa aby wyjść
Z szarego tłumu

Boję się ciszy…

… żart

To twoja gra
Kontredans śmierci
Mój Romeo
Twój rozpaczy akt
To antykreacja – zero
Żal mi ciebie, wiedz
Nie zagra sceny
Pod balkonem nikt
Bo nikt jak ty
Nie będzie kochał mnie

…Bo kiedy świat zamieni się
W nieskończony wir karuzeli
Nic już nie nie będzie takie jak Dawniej i nasze dłonie
Oddalą się od siebie
Jak galaktyki…